

Zwolnienia w Zachemie

17 grudnia 2012

Rozpoczynają się zwolnienia grupowe w Zakładach Chemicznych Zachem w Bydgoszczy. Pracę straci ok. 600 osób, a z wizją utraty zatrudnienia musi się ponadto liczyć 2 tys. pracowników spółek kooperujących z zakładem.

„Nasz Dziennik” przypomina, że w 2006 r. firma została sprywatyzowana i przejęta przez polskie przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne „Ciech”. Sytuacja pogorszyła się dwa lata później wraz ze zmianą prezesa: w wyniku jego błędnych decyzji Zachem zaczął przynosić straty. Jednym z najbardziej zadziwiających posunięć zarządu Ciechu było zaprzestanie produkcji TDI (toluenodiiizocyanian, znajdujący zastosowanie przede wszystkim w wytwórniach pianek poliuretanowych) i sprzedanie koncernowi BASF stosownych technologii, patentów oraz listy klientów.

– To niezrozumiała decyzja – powiedział na antenie Radia Maryja poseł Kosma Złotowski. Wyjaśnił, że Zachem jest jedynym producentem TDI w Polsce i to właśnie ta produkcja przynosiła najwięcej zysków. – To jest doskonały rynek. Dowodem na to jest to, że całą tę produkcję, całe kontrakty z Zachemu kupuje dzisiaj koncern BASF i ten sam koncern BASF w swojej głównej siedzibie w Ludwigshafen dzisiaj buduje fabrykę, która będzie produkowała TDI. Czyli im się opłaca, a u nas się nie opłaca. Jeżeli minister Skarbu Państwa ma takie podejście do sprawy, że u nas się nic nie opłaca – my możemy tylko przewozić to TDI z granicy zachodniej na granicę wschodnią. Nasuwa się pytanie: czy jest to minister Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej? – pytał retorycznie parlamentarzysta PiS.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)